

Sygn. akt VI A Ca 976/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 kwietnia 2014 roku

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA Małgorzata Manowska

Sędzia SA Krzysztof Tucharz

Sędzia SA Jacek Sadowski (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Ewelina Murawska

po rozpoznaniu w dniu 18 marca 2014 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa T. F.

przeciwko M. P.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku zaocznego Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 13 listopada 2012 r., sygn. akt XXV C 1361/11

**oddala apelację.**

Sygn. akt VI A Ca 976/13

## UZASADNIENIE

T. F. wniósł o zasądzenie od M. P. kwoty 982.735,25 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 lutego 2011 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania. W uzasadnieniu powód wskazał, że strony łączyła umowa ramowa, w ramach której doszło do zawarcia m.in. umowy cesji wierzytelności z dnia 20 listopada 2009 roku. W ocenie powoda pozwany nie dopełnił obowiązku doboru produktu właściwego, co skutkowało po stronie powoda szkodą. Powód jako podstawę swojego roszczenia wskazał art. 415 k.c. i art. 471 k.c. z uwagi na nienależyte wykonanie zobowiązania.

Wyrokiem zaocznym z dnia 13 listopada 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił wniesione powództwo.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne i oceny prawne sądu pierwszej instancji.

W dniu 17 lipca 2009 roku pozwany M. P. (jako cedent) i powód T. F. (jako cesjonariusz) zawarli umowę cesji wierzytelności (...). Cedent oświadczył, że przysługują mu wierzytelności z tytułu roszczeń objętych polisą dobrowolnego ubezpieczenia majątkowego ozn. (...) Kancelaria Prezesa Rady Ministrów gwarantowanego przez Polskę zawartej z Zakładem (...) w K. dnia 7 lipca 2001 roku z późniejszymi zmianami, w której obowiązek świadczenia przejął Skarb Państwa reprezentowany przez Ministra Sprawiedliwości, zaś płatnikiem jest Minister Finansów. O dopuszczalności obrotu tymi wierzytelnościami świadczy opinia prawna opracowana pod kierunkiem prof. dr

hab. nauk prawnych M. J. z Uniwersytetu (...) w K. z czerwca 2006 roku. Tytuł, statut i wartość wierzytelności potwierdza wycena wykonana przez uprawnionego biegłego rzeczoznawcę na zlecenie firmy (...) w W. z 22 grudnia 2008 roku oraz prawomocny wyrok Sądu Rejonowego w Ciechanowie sygn. akt V GCo 3/09 z dnia 22 stycznia 2009 roku dotyczący jednego z pakietów tychże wierzytelności, a także opinia biegłego rewidenta nr upr. (...) z dnia 11 maja 2009 roku (§ 1). Cedent oświadczył, że w drodze cesji, na warunkach przewidzianych przez prawo i zgodnie z zasadami prawa międzynarodowego przenosi w dniu 17 lipca 2009 roku do majątku cesjonariusza odcinek ww. wierzytelności o wartości nominalnej 363 368,88 złotych wymagalnej na dzień przelewu. Cesjonariusz nabywa w drodze przelewu tyle praw ile przysługiwało jego poprzednikowi prawnemu, tj. cedentowi. Odsetki za okres od 1 stycznia 2009 roku do dnia zapłaty przysługują cesjonariuszowi (§ 2). Cedent oświadczył, że ma pełne, niczym nieograniczone prawo do przekazywania, dokonywania sprzedaży oraz podziału, prowadzenia wymiany ww. wierzytelności. Wierzytelności są w pełni wymagalne, mogą być dochodzone od dłużnika na drodze egzekucji komorniczej, bezsporne i nieprzedawnione, zgodne co do zasady jak i co do wysokości, bez wad prawnych, nie są zajęte w postępowaniu zabezpieczającym, egzekucyjnym, sądowym lub administracyjnym, nie są obciążone ograniczonym prawem rzeczowym na rzecz osób trzecich. Dłużnik nie posiada w dniu zawarcia umowy zarzutu przeciwko cedentowi. Cesjonariusz miał zapłacić cedentowi za wierzytelności o nominalnej wartości 363.368,88 złotych kwotę 320.000 złotych. Kwota ta miała zostać uiszczona w ratach – pierwsza rata płatna w dniu podpisania umowy w wysokości 6.000 złotych, kolejnych 208 rat każda po 1.500 złotych do 10 dnia każdego miesiąca, ostatnia rata w wysokości 2.000 złotych. W przypadku braku zapłaty rat w określonych terminach umowa nie wywoływała żadnych skutków prawnych. Zabezpieczenie spłaty zobowiązania stanowić miała polisa na życie cesjonariusza do kwoty 320.000 złotych, której wniosek należy dostarczyć do 30 lipca 2009 roku, corocznie pomniejszona o spłaconą kwotę rat (§ 4). Cedent powiadomi dłużnika o zmianie wierzyciela oraz o nowym miejscu spełnienia świadczenia. Niezależnie od tego zawiadomienia o dokonaniu cesji zostanie powiadomiony właściwy dla cedenta Urząd Skarbowy z aktualnym saldem wierzytelności. Przejęcie przez beneficjenta przelewu wierzytelności i brak zwrotu w terminie 7 dniowym od dnia otrzymania skutkuje zapłatą zobowiązania w pełni (§ 5). Cesjonariuszowi przysługuje prawo odstąpienia od umowy w przypadku, gdy wierzytelność będąca przedmiotem przelewu określona w § 1 niniejszej umowy okaże się dotknięta ograniczeniami lub wadami wynikającymi z niezgodności ze stanem wskazanym w § 1 i § 3 (§ 6). Cedent na podstawie art. 516 k.c. odpowiada zarówno za istnienie wierzytelności, jak i za to, że wierzytelność mu przysługuje i ma rozmiary określone w umowie, a na podstawie art. 556 i nast. k.c. odpowiada za wady fizyczne i wady prawne (§ 7). Niniejsza umowa wchodziła w życie z dniem jej podpisania i obowiązywała do czasu zakończenia wszelkich działań zapewniających realizację celu wskazanego we wniosku nabywcy – cesjonariusza (§ 8). W sprawach nieuregulowanych zastosowanie miały mieć przepisy Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (§ 9). Strony oddały wszelkie spory wynikające z niniejszej umowy i z protokołów podpisanych na podstawie tej umowy pod orzecznictwo właściwego rzeczowego Sądu Arbitrażowego, którego siedziba znajduje się poza Polską, poddając się wyborowi arbitrów dokonanemu przez ten Sąd i procedurze zastosowanej przez skład orzekający lub do wybranego Sądu Arbitrażowego z/s w kraju. W sprawach spornych strony zgodnie wykluczają udział Sądów powszechnych dla rozstrzygnięcia sporu poza możliwością zawarcia ugody przed właściwym terytorialnie Sądem Powszechnym (§ 10). Strony dopuściły możliwość zmiany niniejszej umowy w całości lub części. Jedynie dokonane na piśmie w formie aneksu do niniejszej umowy oraz podpisane przez prawidłowo reprezentowane strony zmiany mają moc wiążącą dla stron, pod rygorem nieważności. Aneks do umowy cesji wierzytelności nr (...) z dnia 17 lipca 2009 roku wskazywał wartość nominalną wierzytelności na kwotę 373.668,88 złotych. W dniu 7 listopada 2009 roku strony miały zawrzeć umowę cesji wierzytelności (...), z której wynikało, że w dniu 17 lipca 2009 roku cedent przeniósł do majątku cesjonariusza wierzytelność o wartości nominalnej 402.668,88 złotych (§ 2), za co cesjonariusz miał zapłacić cedentowi kwotę 362.000 złotych. Potwierdzono zapłatę przez cesjonariusza w dniu 17 lipca 2009 roku kwoty 6.000 złotych, pozostałe 237 miesięcznych rat, każda po 1 500 złotych miały być płatne poczynając od 5 grudnia 2009 roku do 5 dnia każdego miesiąca, ostatnia 238 rata miała wynosić 500 złotych (§ 4). W dniu 20 listopada 2009 roku strony zawarły umowę cesji wierzytelności (...). Cedent oświadczył, że przenosi w drodze cesji do majątku cesjonariusza wierzytelność przysługującą mu z tytułu roszczeń objętych polisą dobrowolnego ubezpieczenia majątkowego ozn. (...) Kancelaria Prezesa Rady Ministrów gwarantowanego przez Polskę zawartej z Zakładem (...) w K. dnia 7 lipca 2001 roku z późniejszymi zmianami, w której obowiązek świadczenia przejął Skarb Państwa reprezentowany przez Ministra Sprawiedliwości, zaś płatnikiem jest Minister Finansów o wartości nominalnej 982.735,25 złotych (§ 1 i

2). Cedent oświadczył, że ma pełne, niczym nieograniczone prawo do przekazywania, dokonywania sprzedaży oraz podziału, prowadzenia wymiany ww. wierzytelności. Wierzytelności są w pełni wymagalne, mogą być dochodzone od dłużnika na drodze egzekucji komorniczej, bezsporne i nieprzedawnione, zgodne co do zasady jak i co do wysokości, bez wad prawnych, nie są zajęte w postępowaniu zabezpieczającym, egzekucyjnym, sądowym lub administracyjnym, nie są obciążone ograniczonym prawem rzeczowym na rzecz osób trzecich. Dłużnik nie posiada w dniu zawarcia umowy zarzutu potrącenia przeciwko cedentowi. Wierzytelności mogą być w dniu zawarcia umowy przedmiotem skutecznego przelewu bez potrzeby wyrażania zgody przez osobę trzecią oraz spełnienia warunku lub upływu terminu. Przedmiotowi przelewu nie sprzeciwiają się przepisy ustawy, zastrzeżenia umowne lub właściwości zobowiązania. Cedent oświadczył, że transakcja została objęta specjalistycznym serwisem gwarancyjnym w ramach ustalonej zapłaty określonej w § 4 pkt 2 umowy również przez Kancelarię Adwokacką. W przypadku braku miesięcznych zapłat obsługa prawna nie będzie realizowana. Cesjonariusz oświadczył, że jest zapoznany ze stanem prawnym wierzytelności i nie wnosi żadnych zastrzeżeń. Cesjonariusz miał zapłacić cedentowi za opisaną wierzytelność kwotę 900.000 złotych. Zapłata miała zostać uiszczona ratami – kwota 6.000 złotych została wpłacona w dniu 17 lipca 2009 roku, pozostała kwota miała być płatna w 596 ratach po 1.500 złotych każda, do 10 dnia każdego miesiąca. W przypadku braku zapłaty rat w określonych terminach oraz braku zabezpieczenia zobowiązania polisą ubezpieczeniową do dnia 10 stycznia 2010 roku umowa nie wywołuje żadnych skutków prawnych, a wpłacone kwoty nie podlegają zwrotowi. Umowa zostaje rozwiązana z dniem następnym po stwierdzeniu braku płatności nie wywołując żadnych skutków prawnych. Zabezpieczenie spłaty zobowiązania miała stanowić polisa na życie cesjonariusza do kwoty nominalnej zapłaty za wierzytelności, corocznie pomniejszona o spłaconą kwotę rat (§ 4). Podobnie jak poprzednie umowy, umowa ta wchodziła w życie z dniem jej podpisania i obowiązywała do czasu zakończenia wszelkich działań zapewniających realizację celu wskazanego we wniosku nabywcy – cesjonariusza (§ 8). W sprawach nieuregulowanych zastosowanie miały mieć przepisy Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (§ 9). Strony oddały wszelkie spory wynikające z niniejszej umowy i z protokołów podpisanych na podstawie tej umowy pod orzecznictwo właściwego rzeczowego Sądu Arbitrażowego, którego siedziba znajduje się poza Polską, poddając się wyborowi arbitrów dokonanemu przez ten Sąd i procedurze zastosowanej przez skład orzekający lub do wybranego Sądu Arbitrażowego z/s w kraju. W sprawach spornych strony zgodnie wykluczają udział Sądów powszechnych dla rozstrzygnięcia sporu poza możliwością zawarcia ugody przed właściwym terytorialnie Sądem Powszechnym (§ 10). Strony dopuściły możliwość zmiany niniejszej umowy w całości lub części. Jedynie dokonane na piśmie w formie aneksu do niniejszej umowy oraz podpisane przez prawidłowo reprezentowane strony zmiany mają moc wiążącą dla stron, pod rygorem nieważności.

Ostatecznie w wykonaniu powyższych umów powód zapłacił pozwanemu kwotę 6.000 zł. Powód nie płacił pozwanemu pozostałych rat miesięcznych określonych w umowach.

Pozwany zawiadamiał o powyższych umowach cesji banki, w których powód był zadłużony, by zaspokoili się z wierzytelności nabytych przez powoda na podstawie ww. umów cesji, jednakże instytucje te nie były tym zainteresowane i podejmowały stosowne czynności w celu wyegzekwowania zadłużenia od samego powoda. Pomimo tego pozwany zapewniał powoda, że „wszystko będzie dobrze”.

Wierzycielem powoda jest m.in. (...) Bank S.A., który poinformował powoda, że zawarta przez niego umowa cesji wierzytelności z M. P. nie ma wpływu na umowę między bankiem a powodem, brak jest podstaw do zaspokojenia wierzytelności banku wobec powoda z wierzytelności wobec Skarbu Państwa. Analogiczne stanowisko zajęli również inni wierzyciele powoda: (...) Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo – Kredytowa, której wierzytelności w wyniku połączenia firm przejęła Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo – Kredytowa (...) w B., (...) Bank S. A. z siedzibą we W., Bank (...) S.A., (...) Bank (...) S.A.

Pismem z dnia 4 lutego 2011 roku powód, powołując się na brak istnienia wierzytelności, która miała stanowić przedmiot umowy cesji wierzytelności z dnia 20 listopada 2009 roku, wezwał pozwanego do zwrotu kwoty 982 735,25 złotych w terminie 7 dni od daty doręczenia pisma.

W świetle powyższych ustaleń sąd okręgowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Jak podkreślił, przewidziane w art. 339 § 2 k.p.c. domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda dotyczy wyłącznie strony faktycznej wyroku i nie obowiązuje w zakresie prawa materialnego. W ocenie sądu okręgowego powód nie udowodnił przesłanek odpowiedzialności kontraktowej pozwanego. Powód dochodził odszkodowania w wysokości 982.735,25 złotych wraz z ustawowymi odsetkami powołując się na nienależyte wykonanie zobowiązania polegające na tym, iż wierzyciele powoda nie zaspokoiли się z wierzytelności, które miał on uzyskać na skutek umowy z dnia 20 listopada 2009 roku. Sąd okręgowy wskazał, że analiza postanowień umowy cesji wierzytelności z dnia 20 listopada 2009 roku prowadzi do wniosku, że pozwany miał przelać na rzecz powoda określone wierzytelności wobec Skarbu Państwa o wartości 982.735,25 złotych za zapłatą kwoty 900.000 złotych. Zawarta w tym zakresie umowa nie wpływała jednak w żaden sposób na zobowiązania powoda wobec jego wierzycieli, których chciał spłacić z nabytej wierzytelności. Zaspokojenie się wierzycieli powoda z nabytych przez niego wierzytelności zależało bowiem od woli tych wierzycieli. Samo wysłanie do wierzycieli powoda zawiadomień o nabyciu wierzytelności przez powoda wierzytelności – niezależnie od wiarygodności tej transakcji, nie mogło skutkować spłaceniem jego kredytów. Zgodnie z art. 453 k.c. czy też 506 k.c. spełnienie przez dłużnika innego świadczenia w celu zwolnienia się z zobowiązania wymaga zgody wierzyciela, gdyby powód chciał spłacić swoje zobowiązania wobec wierzycieli nabytymi wierzytelnościami potrzebował na to ich zgody. Z tych względów w ocenie sądu okręgowego brak jest podstaw do upatrywania nienależytego wykonania umowy cesji w braku zainteresowania wierzycieli powoda zaspokojeniem się z nabytej przez powoda wierzytelności. Powód tym samym nie wykazał pierwszej z przesłanek odpowiedzialności z art. 471 k.c. Powód nie wykazał również wysokości poniesionej szkody. Powód w tym zakresie poprzestał jedynie na wskazaniu kwoty 982.735,25 złotych (kwota ta odpowiadała wartości wierzytelności, którą miał nabyć na podstawie umowy cesji wierzytelności z dnia 20 listopada 2009 roku). Z zeznań powoda wynika, że odszkodowanie, którego się domaga odpowiada wysokości jego zadłużenia w bankach, przy czym powód przyznał, że spłata zaciągniętych kredytów przekraczała jego możliwości finansowe, a przez podpisaniem ostatniej umowy cesji, nie było go stać w ogóle na spłatę kredytów hipotecznych. Powód nie wykazał również istnienia normalnego związku przyczynowego. Normalnym skutkiem umowy cesji wierzytelności nie jest umorzenie zobowiązań cesjonariusza wobec osób trzecich. W ocenie sądu okręgowego powództwo w tej sprawie nie mogło zostać uwzględnione również na podstawie art. 415 k.c. Nie została bowiem wykazana dochodzona przez powoda szkoda, jak i adekwatny związek przyczynowy pomiędzy zawarciem przez pozwanego z powodem umowy cesji a powstaniem po stronie powoda szkody – przesłanki te w niniejszej sprawie nie zostały spełnione.

Apelację od wydanego w tej sprawie wyroku złożył powód, zaskarżając go w całości i wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy sądowi okręgowemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie wyroku zaocznego i uwzględnienie w całości powództwa oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W apelacji zawarte zostały następujące zarzuty:

1. naruszenie art. 471 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że brak jest podstaw do stwierdzenia niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwanego, powstania szkody po stronie powoda i istnienia związku przyczynowego pomiędzy nimi;
2. naruszenie art. 415 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że zachowanie pozwanego nie stanowiło czynu zabronionego skutkującego jego odpowiedzialnością za powstałą szkodę, a także, że pomiędzy zachowaniem pozwanego a powstałą szkodą nie istnieje związek przyczynowy;
3. naruszenie art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że powód nie wykazał przesłanek odpowiedzialności pozwanego z art. 415 k.c. oraz art. 471 k.c.;
4. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie polegające na braku wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku co do żądania pozwu opartego na art. 415 k.c.;
5. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie wszystkich wynikających z akt sprawy faktów, wybiórcze przyjęcie fragmentów materiału dowodowego dla ustalenia stanu faktycznego i brak jednoznacznego opisu dowodów;

6. naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez pominięcie wyjaśnienia i ustalenia istotnej dla sprawy okoliczności, czyli nieprzeprowadzenie prawidłowego postępowania dowodowego i nierozważenie w sposób bezstronny i wszechstronny zeznań powoda.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji powoda.

Rozpoznając sprawę w granicach zaskarżenia sąd apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja jest niezasadna, co nie oznacza jednak, że należy w pełni podzielić ocenę prawną dokonaną w tej sprawie przez sąd pierwszej instancji.

W pierwszej kolejności wskazać jednak należy, że sąd apelacyjny na skutek informacji uzyskanych od pełnomocnika powoda na rozprawie apelacyjnej z urzędu przeprowadził dowód z dokumentu w postaci wyroku Sądu Rejonowego w Ciechanowie z dnia 6 sierpnia 2012 r. wydanego w sprawie II K 781/11. Wyrokiem tym pozwany w tej sprawie M. P. został uznany za winnego między innymi popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. polegającego na tym, że w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadzając w błąd co do faktu, iż przysługują mu skuteczne i wymagalne wierzytelności wobec Skarbu Państwa, które uprawniają do spłaty zaciągniętych przez niego i inne osoby fizyczne i prawne zobowiązań pieniężnych w postaci pożyczek pieniężnych, kredytów oraz zobowiązań podatkowych i które to wierzytelności powodują wygaszenie zobowiązań, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 6.000 zł w dniu 17 lipca 2009 r. w W. T. F.. Za czyn ten oraz inne czyny podobne popełnione w warunkach przestępstwa ciągłego Sąd Rejonowy w Ciechanowie skazał M. P. na karę łączną 5 lat pozbawienia wolności. Jednocześnie w wyroku tym orzeczono na podstawie art. 46 § 1 k.k. obowiązek naprawienia szkody poprzez nakazanie M. P. zapłaty na rzecz T. F. kwoty 6.000 zł (kopia wyroku: k. 1216-1238). Wyrok ten został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Płocku z dnia 29 października 2013 r. (odpis wyroku: k. 1239). Jest to więc wyrok prawomocny.

Odnosząc się natomiast do ustaleń faktycznych poczynionych w tej sprawie przez sąd pierwszej instancji uznać należy je za prawidłowe. Sąd oparł się przy tym na twierdzeniach strony powodowej. Zarzuty w tym zakresie zawarte w apelacji nie zostały w żaden sposób uzasadnione. Skarżący w szczególności nie wskazał, jakie okoliczności faktyczne zostały przez sąd okręgowy błędnie ustalone, w jakim zakresie sąd zaprzeczył prawdziwości twierdzeń co do faktów zgłoszonych przez stronę powodową. Trafnie sąd okręgowy ustalił, opierając się na twierdzeniach powoda, a także mając na uwadze złożone przez niego kopie dokumentów, że powód T. F. zawarł z pozwanym M. P. trzy umowy cesji wierzytelności o łącznej wartości 982.735,24 zł. Taka kwota dochodzona była w tej sprawie przez powoda tytułem odszkodowania. Powód przy tym, pomimo reprezentowania przez zawodowego pełnomocnika, nie wskazał precyzyjnie na czym szkoda ta miała polegać. Z wywodów jego można jednak wnosić, że szkody tej upatruje on przede wszystkim w nieuzyskaniu świadczenia w wysokości 982.735,24 zł, to jest nieuzyskaniu praw z wierzytelności objętej umową (umowami) cesji, które skutecznie mogłyby umorzyć jego wierzytelności (długi) z tytułu zaciągniętych kredytów i pożyczek. W efekcie brak umorzenia własnych długów uznaje za szkodę majątkową wyrządzoną przez działanie pozwanego.

Rację ma skarżący wskazując, że w istocie umowa cesji zawarta pomiędzy stronami dotyczyła wierzytelności nieistniejącej. W taki bowiem sposób, w tym również w świetle wywodów pozwanego zawartych w piśmie procesowym z dnia 7 czerwca 2013 r. (odpowiedź na apelację), w szczególności mając na uwadze twierdzenia pozwanego zawarte w formie aktu notarialnego z dnia 23 maja 2013 r., który dołączony został do odpowiedzi na apelację, ocenić należy wierzytelność w łącznej kwocie 982.735,24 zł, opisaną w umowach cesji jako roszczenia objęte polisą dobrowolnego ubezpieczenia majątkowego ozn. DS.- (...) Kancelaria Prezesa Rady Ministrów gwarantowanego przez Polskę zawartej z Zakładem (...) w K. dnia 7 lipca 2001 roku z późniejszymi zmianami, w której obowiązek świadczenia przejął Skarb Państwa reprezentowany przez Ministra Sprawiedliwości, zaś płatnikiem jest Minister Finansów. Przedmiotem umowy zawartej przez powoda z pozwanym była więc wierzytelność nieistniejącą już w momencie zawierania tej umowy. Umowa zawarta przez strony była więc umową o świadczenie niemożliwe, przy czym niemożliwość świadczenia miała charakter pierwotny. Zgodnie z art. 387 § 1 k.c. umowa taka jest nieważna. Tym samym niezasadnie

skarżący przywołuje jako podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego przepis art. 471 k.c. Powoda z pozwanym nie łączył bowiem żaden stosunek umowny. Stąd nie może być podzielony zawarty w apelacji zarzut naruszenia art. 471 k.c. Wskazać należy przy tym, że błędne w tym zakresie są także wywody sądu pierwszej instancji.

Podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego w świetle okoliczności faktycznych tej sprawy, czego nie dostrzegł ani sąd pierwszej instancji, ani też skarżący w złożonej apelacji, stanowi art. 387 § 2 k.c. Zważyć bowiem należy, że pozwany w chwili zawarcia umowy wiedział o niemożliwości świadczenia i nie tylko drugiej strony z błędu w tym zakresie nie wyprowadził, ale poprzez swoje oszukańcze działania doprowadził powoda do przekonania o istnieniu tego świadczenia. W efekcie w świetle art. 387 § 2 k.c. pozwany ponosi w pierwszym rzędzie odpowiedzialność za szkodę, którą powód poniósł przez to, że zawarł umowę nie wiedząc o niemożliwości świadczenia.

Odpowiedzialność odszkodowawcza z art. 387 § 2 k.c. stanowi przypadek odpowiedzialności z tytułu winy w kontraktowaniu (*culpa in contrahendo*). Jak wskazuje się w doktrynie odpowiedzialność ta powinna być kwalifikowana jako konsekwencja dopuszczenia się przez zawierającego umowę czynu niedozwolonego. Stąd podnosi się, że dla określenia reguł odpowiedzialności odszkodowawczej kontrahenta z tytułu deliktu określonego w przepisie art. 387 § 2 k.c., uzasadnione jest uwzględnienie także treści innych przepisów o odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych, w tym art. 415 k.c. W tym zakresie trafnie skarżący podnosi w apelacji konieczność kwalifikowania działań pozwanego w kategoriach deliktu. W istocie zawarte w tym zakresie w uzasadnieniu sądu pierwszej instancji wywody są lakoniczne i wymagają uzupełnienia. Nie podważa to jednak skutecznie ostatecznej trafności wydanego w tej sprawie wyroku.

Zakres obowiązku odszkodowawczego wynikający z art. 387 § 2 k.c. ograniczony jest do granic tak zwanego ujemnego interesu umownego. Oznacza to, że odpowiedzialność odszkodowawcza ogranicza się do obowiązku naprawienia szkody, którą druga strona poniosła przez to, że zawarła umowę, nie wiedząc o niemożliwości świadczenia. Obowiązek odszkodowawczy nie obejmuje natomiast korzyści, jakie niedoszły kontrahent utracił wobec niedościa tej umowy do skutku i ograniczony jest wyłącznie do naprawienia uszczerbku wynikającego z faktu przystąpienia przez poszkodowanego do procesu kontraktowania. Powszechnie przyjmuje się, że obowiązkiem odszkodowawczym w ramach ujemnego interesu umownego objęte są wydatki poniesione przez stronę w związku z zawarciem umowy o świadczenie niemożliwe (koszty prowadzonych negocjacji, zawarcia nieważnej umowy, nakłady poniesione dla spełnienia lub odebrania świadczenia). Naprawienie szkody nie obejmuje zaś korzyści, które strona uzyskałaby, gdyby umowa była ważna i została wykonana.

W świetle powyższego należy ostatecznie podzielić stanowisko sądu pierwszej instancji, że strona powodowa w tej sprawie nie wykazała istnienia szkody majątkowej, która podlegałaby naprawieniu w ramach istniejącego w tej sprawie reżimu odpowiedzialności pozwanego. Obowiązek odszkodowawczy nie obejmuje bowiem ani korzyści w postaci nabycia wierzytelności o wartości 982.735,24 zł (kwota dochodzona pozwem), ani też korzyści, które mógłby odnieść skarżący na skutek umorzenia jego zadłużenia w stosunku do banków i innych instytucji kredytowych poprzez potrącenia z nabytą, w wyniku zawarcia ważnej umowy cesji, wierzytelnością.

Skarżący w apelacji wskazuje również na poniesione straty w związku z nierzetelnym i oszukańczym postępowaniem skarżącego – koszty egzekucji, odsetki od rat kredytowych, których zaprzestał spłacania z uwagi na działania pozwanego. Podnoszone w tym zakresie szkody nie zostały jednak w żaden sposób wykazane w toku postępowania. Również w apelacji poza ogólnymi wywodami w tym zakresie, skarżący nie wskazuje konkretnej wysokości szkód powstałych na skutek takich zdarzeń, jak prowadzone przeciwko niemu postępowania egzekucyjne, powstałe z tytułu opóźnienia w spłacie rat kredytowych odsetki. Ogranicza się jedynie do bardzo ogólnego stwierdzenia, że suma tych strat zamyka się kwotą około 900.000 zł. W efekcie podzielić należy stanowisko sądu pierwszej instancji, że strona powodowa w toku procesu nie wykazała, ani nawet należycie nie wskazała, faktu i wysokości szkody poniesionej na skutek działań pozwanego. Podzielić należy również twierdzenia sądu pierwszej instancji co do braku wykazania koniecznego i adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy tymi zdarzeniami szkodowymi a oszukańczymi zachowaniami pozwanego. Również w apelacji brak jakichkolwiek wywodów, które pozwalałyby na przyjęcie istnienia takiego związku przyczynowego, stanowiącego jeden z warunków koniecznych odpowiedzialności

odszkodowawczej (art. 361 § 1 k.c.). Bezzasadny jest przy tym zarzut naruszenia art. 6 k.c. Sąd okręgowy bowiem prawidłowo ocenił rozkład ciężaru dowodu w tej sprawie.

Skarżący w apelacji poza wywodami stanowiącymi jedynie polemikę ze stanowiskiem sądu pierwszej instancji co do niewykazania podstaw odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego (to jest szkody i związku przyczynowego) podnosi nowe twierdzenie dotyczące poniesionej szkody polegającej na poniesieniu wydatku w związku z wykonaniem nieważnej umowy – zapłatą na rzecz pozwanego kwoty 6.000 zł. Wydatek ten bez wątpienia mieści się w zakresie odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego w ramach art. 387 § 2 k.c. jednakże ten składnik szkody stanowi nowy element roszczenia odszkodowawczego niepodnoszonego przed sądem pierwszej instancji. W szczególności nie da się bowiem uznać, na podstawie twierdzeń i wywodów skarżącego w toku postępowania przed sądem okręgowym, że kwota 6.000 zł mieściła się w zakresie żadanego odszkodowania w wysokości 982.735,24 zł. Nawet jednak gdyby uznać taką modyfikację powództwa odszkodowawczego za dopuszczalną w postępowaniu apelacyjnym wskazać należy i podkreślić, że nie byłoby możliwe dochodzenie naprawienia tej szkody w niniejszym postępowaniu. Przypomnieć bowiem należy, że w prawomocnym wyroku karnym Sądu Rejonowego w Ciechanowie z dnia 6 sierpnia 2012 r., wydanym w sprawie II K 781/11, nałożony został na pozwanego w tej sprawie M. P. na podstawie art. 46 § 1 k.k. obowiązek naprawienia szkody poprzez nakazanie mu zapłaty na rzecz T. F. kwoty 6.000 zł. Tym samym w szczególności w świetle art. 415 § 6 k.p.k. niedopuszczalne byłoby w tej sprawie dochodzenie naprawienia szkody w zakresie objętym już prawomocnym rozstrzygnięciem w sprawie karnej.

Nie można również podzielić zawartych w apelacji zarzutów naruszenia przez sąd okręgowy art. 328 § 2 k.p.c. Skuteczne postawienie tego zarzutu mogłoby nastąpić wówczas, gdyby uzasadnienie wyroku sądu pierwszej instancji nie zawierało elementów pozwalających na weryfikację stanowiska tego sądu, zaś braki uzasadnienia w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej byłyby tak znaczne, że niemożliwe byłoby w istocie ustalenie motywów wydanego w sprawie przez sąd pierwszej instancji rozstrzygnięcia. W rozpoznawanej sprawie sytuacja taka nie zachodzi.

Z tych wszystkich względów uznając wniesioną w tej sprawie apelację za niezasadną, sąd apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił.